



# BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



Rok XXIII: 2025

Grudziądz, dnia 19.03.2025 r.

Nr 11 (840)

1384. spotkanie

Przemysław Szachnitowski, Marek Szajerka

***Kamienne wątki grand appareil i opus incertum oraz inne na terenie  
Grudziądza – niewykorzystane dowody przedkrzyżackiej  
metryki architektury Grudziądza***

**Część I. Góra Zamkowa**

W XX w. i 1 ćwierci XXI w. archeolodzy dosłownie obsesyjnie w Grudziądzu szukali pozostałości drewnianego grodu a historycy domyślnie kreowali taką narrację. Ta narracja nie wytrzymuje próby czasu w XXI w. Dlatego naszym celem jest pokazanie w tym artykule, że jest ona przestarzała. Bardzo istotnym argumentem, obalającym tezę o drewnianym grodzie w 1 poł. XIII w., przed objęciem Grudziądza przez Krzyżaków są zachowane fragmenty murów kamiennych na terenie Grudziądza wskazujące na architekturę romańską z XII – 1 poł. XIII w.

W dawnym kanonie pisania prac naukowych odnośnie średniowiecza przedstawiano poglądy poprzedników i na zasadzie kontrastu w drugiej części pracy przedstawiano swoje ustalenia. W tym artykule nawiązujemy do tej tradycji.

Przestarzałość dawnych badań na początku 2025 r. zauważyli też Pracownicy Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu:

[...] *Badania naukowe nad historią Grudziądza i okolic w XVII w. w formie opracowań monograficznych i studiów analitycznych trwają od około 160 lat. Tym nie mniej ich poziom historiograficzny oraz paleta poruszanej tematyki nie odpowiada już współczesnym wymaganiom. W związku z powyższym, badacze skupieni głównie w grudziądzkim i toruńskim środowisku naukowym podjęli się pogłębionych studiów, których owocem jest wydawana drukiem od 2020 roku seria „Graudentum. Studia z dziejów Grudziądza i okolic”. [...]*<sup>1</sup>

Jest to z Ich strony deklaracja poprawy jakości badań, nie wiadomo czy zostanie zrealizowana? Bez szacunku dla wyników badań historycznych, publikowa-

<sup>1</sup> Zob. <https://muzeum.grudziadz.pl/aktualnosc-792-promocja publikacji graudentum studia z.html>

nych w Biuletynach Koła Miłośników Dziejów Grudziądza obiektywne poznanie dziejów Grudziądza jest niemożliwe.

Przykłady przestarzałej narracji historycznej z Rocznika Grudziądzkiego T. 1: 1960, bazującej na historiografii niemieckiej z XIX w., nazywanej przez nas *skansenem historiografii niemieckiej*, pielęgnowanej przez polskich naukowców po 1945 r.:

[...] *Pierwsza wzmianka o istnieniu komtura grudziądzkiego pochodzi z około 1250. Niewątpliwie zakon przejął dawny gród na Górze Zamkowej na siedzibę swego urzędnika, budując następnie, przypuszczalnie od połowy XIII wieku ceglany zamek z wieżą, kaplicą i przedzamczem z budynkami gospodarczymi.* [...] <sup>2</sup>

[...] *I. Od XI w. wieku do przełomu XIII/XIV w. przekształcenie się osady wczesnośredniowiecznej w ciągu XIII wieku w miasto średniowieczne.* [...]

#### Rozwinięcie punktu I

[...] *I. Mimo skąpych wzmianek źródłowych o Grudziądzu z okresu przed końcem XIII w., nie ulega wątpliwości fakt, miasto nie powstało w wyniku lokacji krzyżackiej na tzw. surowym korzeniu. Tj. miejscu karczowanym, poprzednio nie zasiedlonym. Ukształtowało się ono w oparciu o wzmiankowany już w 1065 r. gród, koło którego musiało istnieć podgródzie, a ze względu na ważny szlak handlowy istniały zapewne załączki osady targowej. Proces ten ma charakter ogólny i jest także typowy dla innych miast polskich. Przekształcenie się osady w miasto typu średniowiecznego nastąpiło jeszcze prawdopodobnie w drugiej ćwierci XIII w., w czasie przynależności Grudziądza do biskupa Chrystiana lub jego następcy. Pewnym argumentem za tą hipotezą, przemawiającym nawet za nadaniem przywileju prawa miejskiego za czasów biskupich, mogą być nawet najstarsze pieczęcie Grudziądza z postacią biskupa, podczas gdy komturstwo krzyżackie wzmiankowane w latach 1250-1251 pieczętowało się głową тура.* [...] <sup>3</sup>

W podejściu do korzeni Grudziądza M. Biskup i J. Frycz się różnią w tym samym tomie periodyku. M. Biskup wykluczył powstanie miasta przed 1260 r., nawet wymurowanie czegokolwiek przed Krzyżakami. Natomiast J. Frycz nie wykluczył powstania miasta przed Krzyżakami.

Z treści przypisu 18 wynika, że M. Biskup nie zapoznał się z częścią wstępną dzieła X. Froelicha, tylko z hasłem *Grudziądz* <sup>4</sup>.

18. Froelich X. *Geschichte des Grandenzer Kreises*, t. I, s. 83. – *Dane Słownika Geograficznego Królestwa Polskiego*, s. 1668 o przejęciu Grudziądza przez biskupa pomorskiego Ernesta

<sup>2</sup> M. Biskup, *Rozwój przestrzenny miasta Grudziądza*, Rocznik Grudziądzki 1960, s. 12.

<sup>3</sup> J. Frycz, *Układ urbanistyczny i architektura Grudziądza*, Rocznik Grudziądzki 1960, s. 33-34.

<sup>4</sup> Szczegóły podał X. Froelich w części: *Wstęp I. Części składowe powiatu i historyczny pogląd ich składu*, s. 1-29. Do zawartych we wstępie objaśnień nie wracał w dalszej części swojego leksykonu, przypadku poszczególnych miejscowości.

*i oddaniu Krzyżakom w zamian za Kwidzyn (w latach 1244-1254) są oparte na mylnym zrozumieniu przekazu Preussisches Urkundenbuch, t. I, nr 233 i 301<sup>5</sup>.*

Na południu Polski, gdzie architektura średniowieczna kamienna jest bardzo popularna, trudno precyzyjnie datować takie obiekty. Zapewne inaczej wygląda to na północy Polski, gdzie od XIII w. dominuje architektura ceglana. Jej datacja na tym terenie jest naznaczona przekłamaniami niemieckiego badacza Juliusza Kohte, z przełomu XIX/XX wieku.

Przyjął on mylącą cezurę, że wiązanie polskie (gotyk polski) zaczęło stosować dopiero na pocz. XIV w. Wg niemieckiego architekta, konserwatora zabytków Prowincji Poznańskiej, (II Rzesza Niemiecka), J. Kohte (1861-1945), pierwsze zastosowanie tego wątku miało mieć miejsce w Toruniu, w przypadku kościoła św. Jakuba.

Poglądom J. Kohte przeciwstawiamy polskiego architekta i historyka architektury Jana Sasa – Zubrzyckiego, (1860-1935), ze Lwowa<sup>6</sup>. Już w 1916 r. wskazał na przekłamanie datacji J. Kohte i alarmował, że Polacy w zborze pruskim wyrzekli się swojego dziedzictwa architektonicznego, przypisując je Niemcom. Dotyczyło to wiązań ceglanych w murach, szczególnie gotyku polskiego.

Tak napisał o Juliuszu Kohte:

*[...] Gdy tak my sami sobie wyroki popisali, co się dziać takiemu badaczowi, jak Kohte Julian, który zestawiały? [...] cztery tomy spisu zabytków księstwa Poznańskiego, wszystko? [...] co do joty przypisał artystom zagranicznym. Ani jednego kawałka, ani jednego pomnika nie ma tam ściśle polskiego - ? [...] a pomnik Jana Michałowicza z Urzędowa (biskupa Izbickiego) to ściśle naśladownictwo szkoły górno-włoskiej. [...]*<sup>7</sup>

Góra Zamkowa – teren Zamku Wysokiego, po całkowitym odsłonięciu w latach 2006-2014 reliktów fundamentów, nawet poniżej ław fundamentowych jest doskonałym miejscem dla dokonania precyzyjnej datacji wczesnej architektury murowanej Grudziądza.

Analizie porównawczej podlegają w części pierwszej i drugiej:

## Cz. I. Góra Zamkowa

<sup>5</sup> M. Biskup, s. 12, przyp. 18.

<sup>6</sup> Jan Sas – Zubrzycki romantyk polskiej architektury – jeden z najwybitniejszych polskich architektów przełomu XIX/XX w., twórca „architektury narodowej”.

*[...] Urodził się w 1860 r. w Tłustem na Podolu. Był profesorem Politechniki Lwowskiej, architektem i teoretykiem architektury, konserwatorem sztuki, autorem kilkudziesięciu książek z zakresu historii architektury, historii sztuki, teorii budowy formy oraz kilkuset artykułów poświęconym problemom wykonywania zawodu architekta, sztuce ludowej, wychowania młodzieży, twórcom 129 kościołów. Wywarł znaczący wpływ na architekturę sakralną na ziemiach polskich końca XIX w. Pochowany został na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.*

Za: <https://dsh.waw.pl/2750-jan-sas-zubrzycki-romantyk-polskiej-architektury,prg>

<sup>7</sup> J. Sas – Zubrzycki, *Wiązania polskie*, Lwów 1916, s. 21.

1. Cembrowina kamienna studni zamkowej.
2. Fundament wieży Klimek.
3. Skrzydło południowe z wspólną ścianą szczytową wschodnią, jako zachodnią dla kaplicy zamkowej.

Z terenu przedzamcza miejskiego, (oppidum), tradycyjnie zwanego Starym Miastem przedmiotem analizy będą:

## Cz. II. Stare Miasto

1. Brama św. Chrystiana na terenie posesji przy ul. Mickiewicza 5. Brama ta jest w piwnicy kamienicy przy ul. Murowej 26, ale jej łuk jest widoczny na terenie wspomnianej posesji.
2. Wątek kamienny w przyziemiu spichrza przy ul. Spichrzowej 37.
3. Brama kamienna w piwnicy kamienicy przy ul. Szewskiej 5.
4. Pomieszczenia w stylu romańskim w piwnicy kamienicy przy ul. Wieżowej 2.
5. Kamienna ściana w piwnicy kamienicy przy ul. Kościelnej 10.
6. Kamienny fundament w krypcie kościoła pojezuickiego, poprzeczny do ścian, rzekomo z XVII – XVIII w.
7. Kamienny mur w Furcie Jezuickiej, obecnie schody do Wisły między budynkami Spichrzowa 47 i Spichrzowa 49, (dawne gdanisko obecnie szalet miejski).

Na wstępie prezentacja różnych typów wiązań, opublikowana w latach 80. XX w. w *Miesięczniku Spotkania z Zabytkami*. Autor Piotr Stępień, (1952-2016)<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> **Piotr Michał Stępień** (ur. 1952 w Krakowie) ukończył X Liceum im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie a następnie został absolwentem Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, kończąc studia z wyróżnieniem w 1976 roku.

Wyjątkowo bogate doświadczenie i wiedzę w zakresie konserwacji architektury nabywał na kolejnych etapach studiów podyplomowych związanych ze specjalizacjami konserwatorskimi:

- architektura sakralna w Instytucie Liturgicznym PAT w Krakowie w 1981 r.,

- konserwacja zabytków architektury w Międzynarodowym Centrum Konserwacji ICCROM w Rzymie w 1984r.,

- konserwacja kamienia we Włoszech – SPC w ICCROM i ICCROM / UNESCO w Wenecji w 1987r.

Swoje życie zawodowe związał z Wawelem, gdzie w ostatnich latach jako główny specjalista ds. konserwacji architektury Zamku Królewskiego na Wawelu współtworzył i nadzorował program kompleksowej konserwacji wszystkich obiektów Wzgórza Wawelskiego, łącznie z Katedrą. Był autorem, bądź współautorem, wielu skomplikowanych projektów i prowadził nadzory konserwatorskie także w innych zamkach: w Niedzicy, Czorsztynie, Pieskowej Skale, Suchej Beskidzkiej, w zamku Pieniny. Opracował także specjalistyczną dokumentację dla Zespołu Zamkowego w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą. W dorobku zawodowym posiadał liczne publikacje dotyczące zagadnień ochrony dziedzictwa.

Bogate doświadczenie konserwatorskie, a szczególnie wiedzę dotyczącą konserwacji architektury, przekazywał jako wykładowca na Studium Podyplomowym z zakresu konserwacji zabytków prowadzonym na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej oraz na Wydziale Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był członkiem Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS.

Z zamiłowania uprawiał turystykę górską, poświęcając jej wiele czasu i dokumentując swoje wyprawy w pięknych relacjach filmowych. W lipcu 2016, podczas jednej z wypraw, zmarł w Alpach.

Zestawienie wiązań kamiennych i ceglanych było inspiracją do napisania artykułu, opublikowanego w Biuletynie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza o wiązania cegieł w zabytkach architektury średniowiecznej Grudziądza, w 2014 r.<sup>9</sup>

J. Sas – Zubrzycki wprowadził następujące nazewnictwo dla wiązań ceglanych:

- wiązanie wozówkowe, jako starosłowiańskie, z samych wozówek złożone<sup>10</sup>
- wiązanie cegieł słowiańskie (wendyjskie), złożone z dwóch wozówek i jednej główki<sup>11</sup>,
- wiązanie cegieł polskie, złożone w każdej warstwie z wozówki i główki<sup>12</sup>,
- wiązanie główkowe, jest odmianą wiązania starosłowiańskiego<sup>13</sup>,

---

<https://www.icomos-poland.org/pl/archiwum-aktualnosci/165-nie-zyje-mgr-inz-arch-piotr-stepien.html>

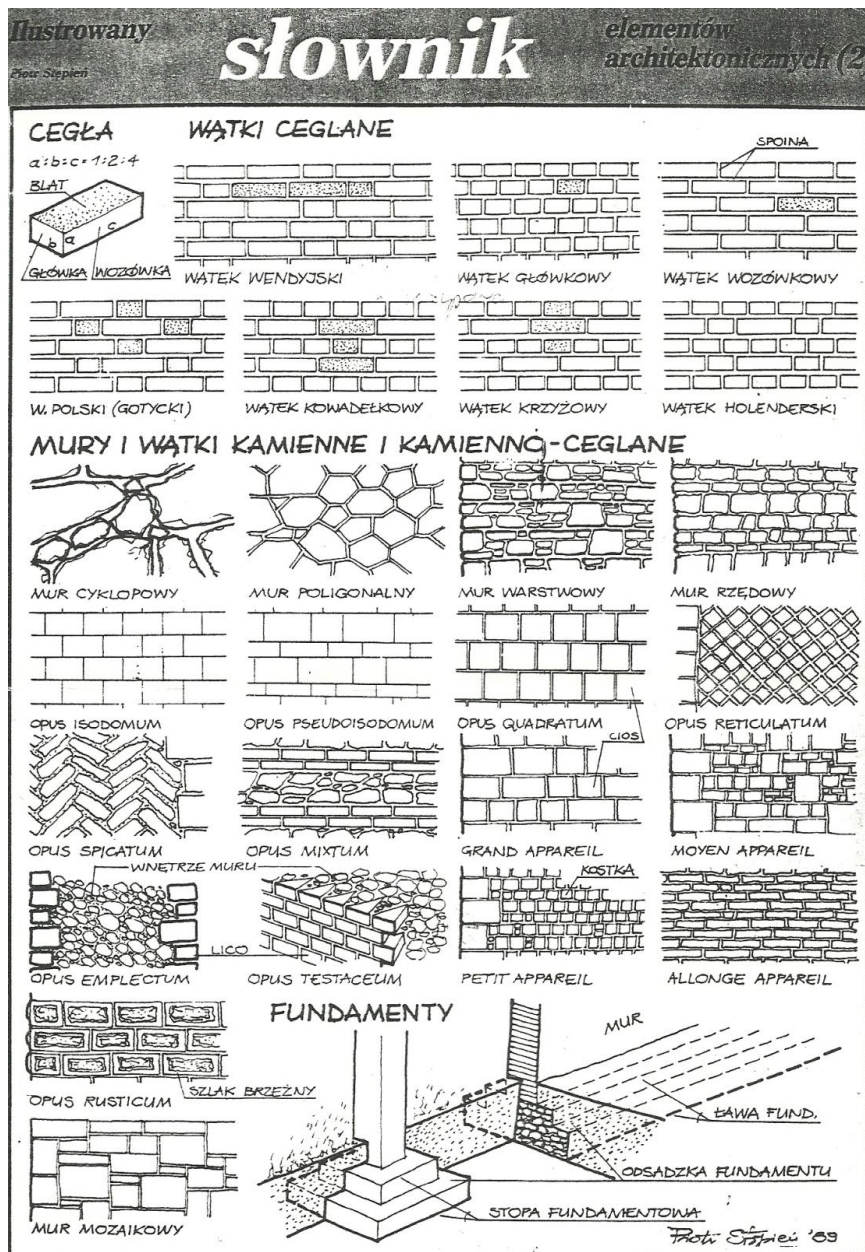
<sup>9</sup> M. Szajerka, *Wiązania cegieł w grudziądzkich zabytkach architektury średniowiecznej*, BKMDG, Rok XII: 2014, nr 25 (400).

<sup>10</sup> J. Sas – Zubrzycki, *Wiązania polskie*, Lwów 1916, rys. 10, s. 11. To wiązanie J. Sas – Zubrzycki opisał na s. 34-36.

<sup>11</sup> Tamże, rys. 11, s. 12.

<sup>12</sup> Tamże, rys. 12, s.13.

<sup>13</sup> Tamże, s. 36.



Autor Piotr Stępień (1952-2016)

## Analiza

Ad. 1. Cembrowina kamienna studni zamkowej.



*Wnętrze cembrowiny studni  
 na Górze Zamkowej. Stan w l. 2006-2007.  
 Fot. M. Szajerka*

Cembrowina studni wykonana jest z ciosanego kamienia w kategorii wątków appareil (grand i moyen), wg zestawienia P. Stępień.

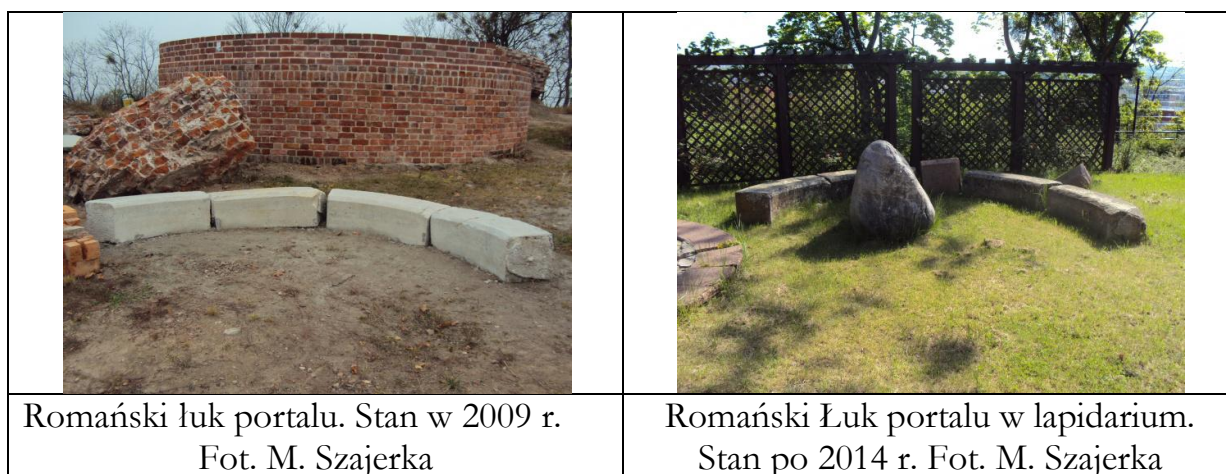
Malarz K. Florkowski w 1889 r. przedstawił wyidealizowany wątek grand appareil<sup>14</sup> na obrazie przedstawiającym odkopanie studni zamkowej.

Stan lica cembrowiny w 2006-2007 r. już był bardziej zniszczony. Ok. 800 lat naturalnej erozji pod wpływem warunków atmosferycznych musiał przyczynić się do takiego stanu, jak obecnie.

Wyidealizowane lico wg K. Florkowskiego posiada swoje uzasadnienie w innym fragmencie muru portalu w części zachodniej. Zachował się w dobrym stanie fragment murowanej ościeżnicy portalu w wątku grand appareil. Poniżej kolumny z ciosanych w kwadrat kamieni, stan z 2014 r.



Stylowo do tej ościeżnicy pasuje romański łuk portalu, wykonany z piaskowca. Obecnie leży na trawie w pobliżu wieży widokowej Klimek.



<sup>14</sup> Obraz ze zbiorów prywatnych jest zamieszczony w książce D. Schoenwalda, *Wokół wody. Źródła do dziejów wodociągów w Grudziądzu*. Grudziądz 2019, ss. 138. Album z okazji 120-lecia Wodociągów Miejskich w Grudziądzu.

Zapewne warto by ten łuk wyeksponować przy tej ościeżnicy, jako architektoniczny komplet.

Następstwem wykopania studni o głębokości ok. 50 m i wymurowania cembrowiny w wątku appareil są: ogromna ilość urobku ziemnego oraz odłamki, pozostałe po wyprofilowanych kamieniach. To trzeba było zagospodarować. Następny element do analizy:

Ad 2. Fundament wieży Klimek.

Najpierw trzeba przypomnieć ustalenia architekta i archeologa Antoniego J. Pawłowskiego, który badał wieżę Klimek w l. 2006-2007<sup>15</sup>.

Badacz ustalił, że od strony południowej fundament zalega do głębokości ok. 3 m. Został on wykonany na powierzchni, bez kopania dołu pod fundament. Następnie został on przysypany ziemią<sup>16</sup>.

Tu zachodzi ścisły związek między urobkiem ziemi, pozyskanym podczas kopania studni a przysypaniem fundamentu wieży. Ponadto do jego wykonania wykorzystano nieregularnie ociosane kamienie oraz niewykorzystane obrobione kamienie dla wątku grand appareil. Świadczy to niezbicie o tym, że budowę wieży rozpoczęto bezpośrednio po wykopaniu studni. Jest to oczywiste, gdyż bez dostępu do wody nie można było przystąpić do budowy.

Zdjęcia cembrowiny pokazują, że wykonano ją bez stosowania zaprawy. Nie jest to nic nadzwyczajnego. Bez zaprawy wznoszono budowle w starożytności, np. w Egipcie. W przypadku murów obronnych, obecnie w piwnicach przy

---

<sup>15</sup> **Dr Antoni Jan Pawłowski** - archeolog i historyk architektury. Przez wiele lat kierował działem archeologii, a potem działem konserwacji Muzeum Zamkowego w Malborku. Był także działaczem społecznym, między innymi współzałożycielem Bractwa Piłkarskiego Pomezania Malbork. Był radnym pierwszej kadencji malborskiego samorządu i zarazem członkiem zarządu miasta. Od 1995 roku do 2008 roku był kierownikiem Muzeum w Kwidzynie – Oddziału Muzeum Zamkowego w Malborku. Prowadził prace badawcze, między innymi w Kwidzynie, Malborku, Bytowie, Suszu, Dzierzgoniu, Braniewie, Olsztynie, w Prabutach oraz grudziądzkiej Zamkowej Górze. Autor wielu wystaw i publikacji. Napisał około 60 prac naukowych na temat archeologii i historii architektury pruskiej i śląskiej. Autor książek popularno-naukowych, między innymi na temat zamków w Malborku, Bytowie oraz zabytkach Kwidzyna. Był komisarzem wielu wystaw z zakresu malarstwa, sztuki, historii i etnografii. Największy rozgłos przyniosły mu wykopaliska w kwidzyńskiej katedrze przeprowadzone w maju 2007 roku, kiedy to zespół pracujący pod jego nadzorem odkrył miejsce pochówku trzech wielkich mistrzów krzyżackich.

Dr Antoni Pawłowski zmarł nagle 19 lipca 2008 roku w wieku 58 lat. Został pochowany 21 lipca 2008 roku na kwidzyńskim cemtarzu komunalnym.

Za: [http://kwidzynopedia.pl/index.php/Antoni\\_Paw%C5%82owski](http://kwidzynopedia.pl/index.php/Antoni_Paw%C5%82owski)

<sup>16</sup> Raport archeologiczny A.J. Pawłowskiego z 2007 r. można przeczytać na archiwalnej stronie internetowej Społecznego Komitetu Odbudowy Klimka:

<http://www.klimek.grudziadz.com.pl/pdf/pawlowski2007.pdf>

ul. Murowej 26-28 za spoiwo służyła glina. Niewątpliwie w celu osuwania cembrowiny w głąb, w trakcie budowy studni, było podobnie. W sposób kontrolowany cembrowina opadała w dół.

Wykorzystano tu zjawisko dylatacji, czyli osiadania fundamentów, które wypychają grunt.

Wykonać cembrowinę kamienną na głębokość ok. 50 m, to wymagało niezwykłych umiejętności hydrotechnicznych.

Po 1945 r. ponownie zmarnowano wysiłek odkopania studni z 1889 r. Zasypano ją do głębokości ok. 20 m. Jaki był cel tego działania, nie wiadomo.

W latach 50.-60. XX w. jednocześnie odkopywano ruiny zamku w Toruniu i zasypywano ruiny zamku w Grudziądzu.

W Toruniu w 2 poł. XX w. zrekonstruowano sklepienia piwnic zamku a w Grudziądzu w XXI w. zniszczono część dziedzińca zamku do głębokości ok. 5 – 6 m i usunięto fragmenty ocalałych murów, które nie pasowały do fikcyjnego wyobrażenia zamku krzyżackiego.



Fundament wieży Kłimek.  
Stan w 2007 r. Badania archeologiczne  
A. J. Pawłowskiego.  
Fot. M. Szajerka



Fundament wieży Kłimek.  
Fot. M. Szajerka, stan w 2014 r. ze strony:  
<https://zamkidwory.forumoteka.pl/forum/kujawsko-pomorskie-zamki/grudziadz-2/strona/4/>



Antoni J. Pawłowski podczas badania fundamentu wieży Kłimek w 2007 r. Na zdjęciu ręką pokazuje calec, tu kończy się głębokość fundamentu wieży.

Fot. M. Szajerka

Antoni J. Pawłowski, jako pierwszy udowodnił, że nie można było zbudować wieży Kłimek w powietrzu, ok. 2 m powyżej podawanego poziomu dziedzińca, oficjalnie ok. 59 – 60 m n.p.m. W roku następnym jeszcze bardziej podkreślił przekłamanie ze strony Hansa Jacobiego, z okresu okupacji hitlerowskiej, gdy w części północno-wschodniej natrafił na ścianę o grubości ok. 0,6 m z parapetami okiennymi. Wg Jacobiego miał być w tym miejscu mur kurtynowy o grubości ok. 3 – 4 m. Archeolodzy z UMK uznali, że to H. Jacobi miał rację. Mur został zabezpieczony wg wymiarów, jakie zastał w 2008 r. A. J. Pawłowski. Wersję H. Jacobiego i archeologów z UMK zaznaczono płytkami chodnikowymi.

Ad. 3. Skrzydło południowe z wspólną ścianą szczytową wschodnią, jako zachodnią dla kaplicy zamkowej.



Fragment muru w części południowo-wschodniej.  
Fot. Wojciech Orzepowski.  
Stan w 2008 r.



Fragment muru w części południowo-wschodniej.  
Fot. Wojciech Orzepowski.  
Stan w 2008 r.

Zdjęcia te pokazują, że mur został wykonany z kamienia łamanego. Takiego muru nie ma już obecnie w części południowo – zachodniej ani w części północno-zachodniej.

Niewątpliwie Kamienna Brama była po tamtej stronie. Jest o niej informacja z 1739 r.

[...] Z dołu brama, Kamienna się zowie, w tej bramie jest stara wrotnia, na zawiasach dużych, rygle, kawał łańcucha, ale to starzyzna, nie zamyka się. W tej Kamiennej bramie po lewej stronie w murze są drzwi proste na zawiasach, hakach dobrych, na kłódkę, się zamykają, tam jest gmach do starych rzeczy złożenia, okien nie masz, tylko krzyżowe prety żelazne. [...] <sup>17</sup>

Wcześniej wskazaliśmy, że gmach bez okien, to dawny romański kościół katedralny biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana <sup>18</sup>. Udokumentowane istnienie bramy kamiennej w stylu romańskim w tym miejscu jeszcze bardziej obala mit o gmachu komtura na parchamie, czyli międzymurzu.



Litografia z 1 pol. XIX w., przedstawiająca Bramę Kamienną. <sup>19</sup>

Autor litografii zaakcentował fakturę kamiennej muru z kamienia łamanego.

W latach 2008-2009 odsłonięty został przekrój poprzeczny muru południowo-wschodniego.

<sup>17</sup> Zob. *Inwentarz starostwa grudziądzkiego z 1739 roku*. Wydał Adam Wolnikowski, Grudziądz 1963, s. 10.

<sup>18</sup> Zob. P. Szachnitowski, M. Szajerka, *Kościół katedralny biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana na Górze Zamkowej w Grudziądzu. Podstawy identyfikacji w świetle planów geodezyjnych z czasów nowożytnych metodą bezinwazyjną*. Biuletyn Koła Miłośników Dziejów Grudziądza, Rok XXII: 2024, nr 29 (824).

<sup>19</sup> Litografia jest zamieszczona też w *Atlasie Historycznym Miast Polskich*, wydanie z 1997 r.

[https://atlasmiast.umk.pl/pliki/grudziadz/AHMP\\_Grudziadz\\_II\\_21-22.jpg](https://atlasmiast.umk.pl/pliki/grudziadz/AHMP_Grudziadz_II_21-22.jpg)



Przekrój poprzeczny muru południowo – wschodniego. Stan w grudniu 2008 r. Zdjęcie po pokazuje, że nie było kontynuacji muru w kierunku północnym. Brak oznak rozbiórki. W przekroju jest nie-naruszone lico. Fot. M. Szajerka



Brak śladów muru o grubości ok. 3-4 m. Na zdjęciu widać, że archeolodzy wykop dokonany przez siebie koparką w 2008 r. uznali za negatyw rzekomo rozebranego muru kurtynowego. Fot. M. Szajerka

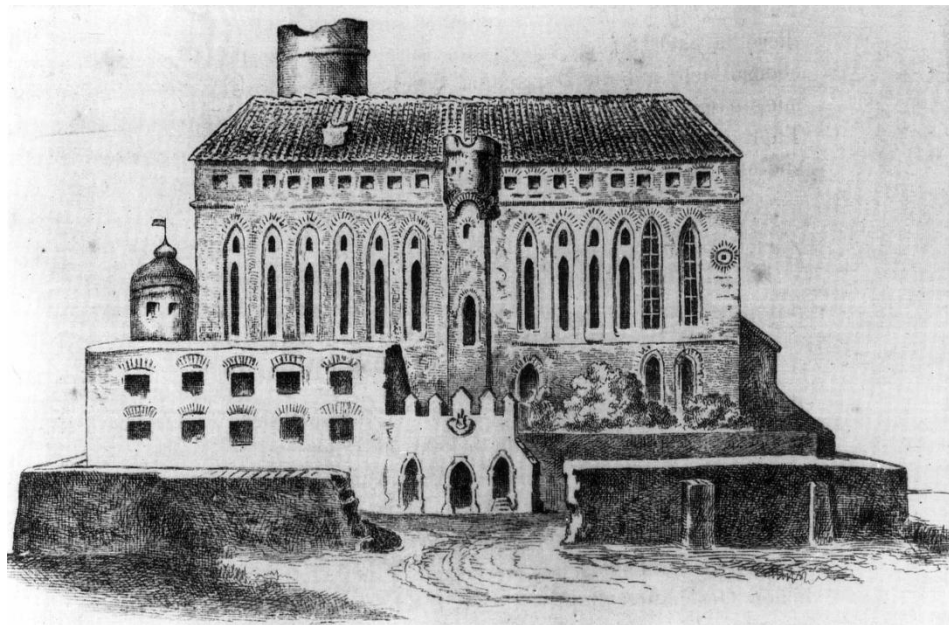


Fundament budowli po wschodniej stronie rzekomej kurtyny, odpowiadający ścianie północnej kaplicy zamkowej wg planu geodezyjnego z 2 poł. XVIII w.

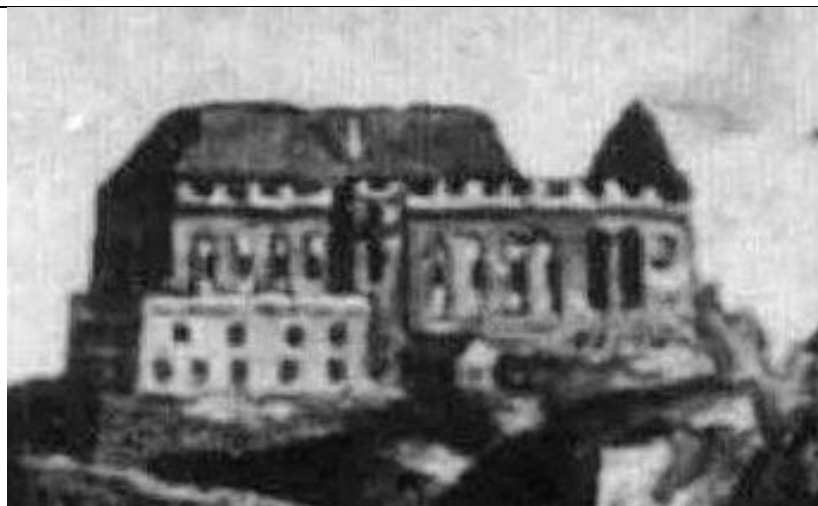
Widoczny przekrój jest efektem zniszczenia koparką w 2008 r. W 2009 r. całkowicie usunięty po zakończeniu prac ziemnych archeologicznych. Fundament miał grubość ok. 3 m. Brak jakiegokolwiek oficjalnych danych odnośnie tego fundamentu w raportach archeologicznych. Fot. M. Szajerka

Fundament ten może świadczyć, że w trakcie budowy swojej kaplicy Krzyżacy w 2 poł. XIII w. rozebrali wcześniejszą budowlę.

Ciekawy jest rysunek rekonstrukcyjny Zamku Wysokiego z lat 40. XIX w. odnośnie wyglądu Bramy Kamiennej.



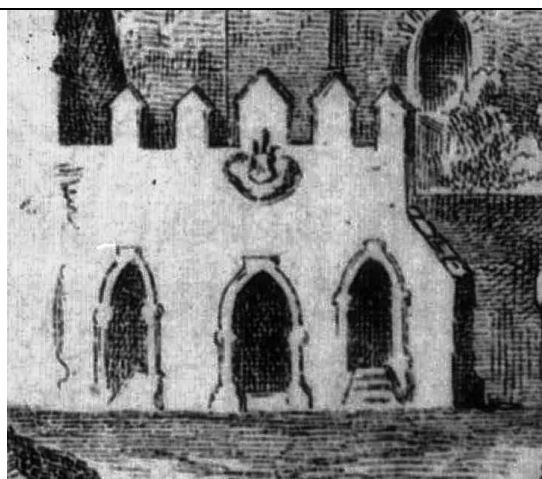
Na tym rysunku niewłaściwe jest położenie kaplicy zamkowej. Jej poprawne położenie zostało z prawej strony ucięte.



Kadr z oryginalnej panoramy, z 1796 r.

Przy prawidłowym położeniu bramy, jest ona po zachodniej stronie a nie na osi symetrii budowli.

Jeden detal nie powinien być zignorowany. Brama jest potrójna. Do tego autor zaznaczył przejazd i po bokach wejścia ze schodami. W konfrontacji z analizowaną litografią ruiny bramy zapewne istniały w 1 poł. XIX w.



Kadr.

Brama Kamienna z kartuszem herbowym.

Jeszcze kilka lat temu na Górze Zamkowej eksponowano dwie płyty. Jedna z barokowym herbem a druga o niezna-nej treści. Naczynie we wieńcu. Wieńce występowały w herbach np. kościelnych lub uniwersytetów, (przykład Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Centralne ujęcie rzeźbiarskie wskazuje na brak miejsca na tekst i dekoracyjne przeznaczenie płyt.

Naczynie jest we wieńcu z kwiatów lilii<sup>20</sup>.

<sup>20</sup> Więcej o znaczeniu symbolicznym lilii w heraldyce zob.

<https://www.dladziedzictwa.org/2023/08/06/kwiaty-maryi-lilia-kwiat-w-ktorym-mieszkaja-tajemnice/>

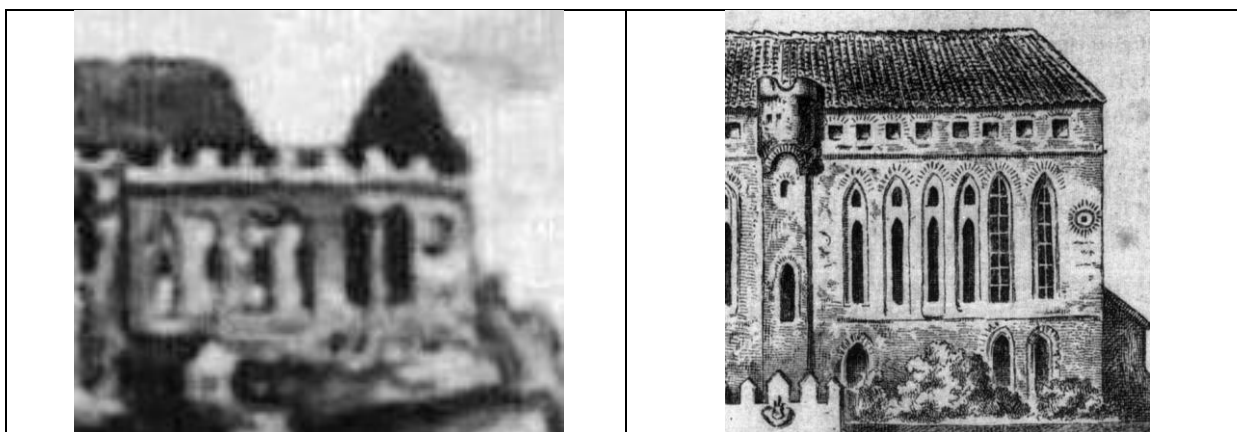


Autor rysunku rekonstrukcyjnego opierał się zapewne na oryginalnym rysunku, gdy Zamek Wysoki istniał. Świadczy o tym identyczna ilość okien w części wschodniej, łącznie z kaplicą.



Jedna z wielu płytek posadzkowych z motywem lilijki, znaleziona przez A. J. Pawłowskiego w czerwcu 2008 r.  
Fot. M. Szajerka

Jest również ujęty zegar na ścianie kaplicy.



Potwierdza to naszą tezę, że było tam wejście do katedry biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana<sup>21</sup>. Zachowana brama trzytraktowa wskazuje na szczyt północny zburzonej już wówczas dawnej katedry. Nawet naszkicowane portale z kolumnami są charakterystyczne dla architektury romańskiej.

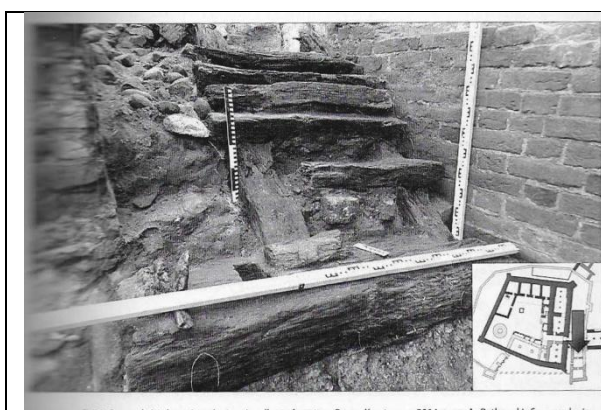
<sup>21</sup> P. Szachnitowski, M. Szajerka, *Kościół katedralny biskupa misyjnego Prus św. Chrystiana na Górze Zamkowej w Grudziądzu*. Podstawy identyfikacji w świetle planów geodezyjnych z czasów nowożytnych metodą bezinwazyjną, BKMDG, Rok XXII: 2024, nr 29 (824).

Klatka schodowa po zachodniej stronie tunelu bramowego została odkryta przez archeologów w 2014 r. Były tam jeszcze nawet drewniane stopnie schodów.

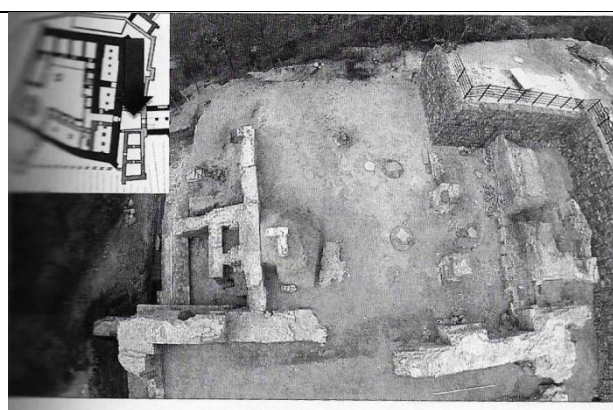


Zachodnia strona tunelu bramnego, odsłonięta podczas badań archeologicznych w 2014 r. Stan z 27 lipca 2014 r.  
Fot. M. Szajerka. Przy murze były jeszcze pozostałości drewnianych stopni.

Klatki schodowe w narożniku południowo-wschodnim archeolodzy z UMK raporcie archeologicznym „zamurowali”.



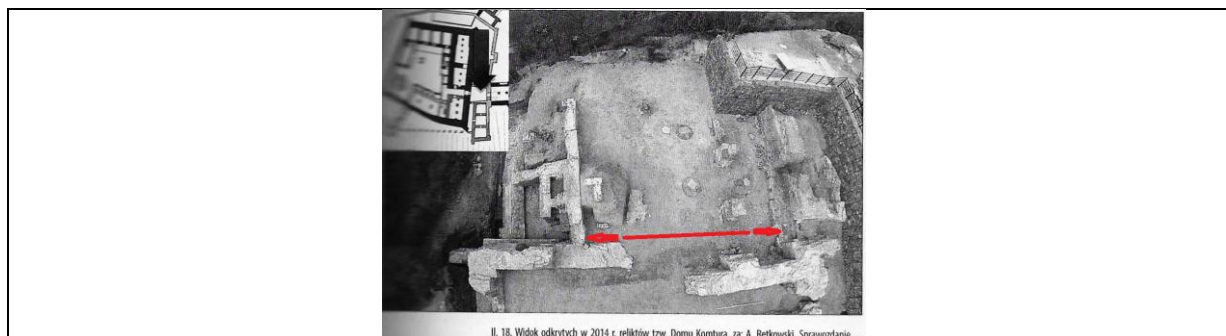
Badania archeologiczne z 2014 r. Relikt schodów. Fot. prowadzący badania A. Retkowski<sup>22</sup>.



Widok na odkrywkę archeologiczną z 2014 r.  
Fot. prowadzący badania A. Retkowski.  
W narożniku narzucona przez M. Wiewiórę interpretacja odkrywek murów, dopasowana do wizji H. Jacbiego, z l. 40. XX w. H. Jacobi tego fragmentu zamku nie badał.

Zdjęcie lotu ptaka pokazuje, że klatki schodowe są na jednej linii prostej. Odpowiada to informacji o klatkach schodowych na rysunku rekonstrukcyjnym z 1 poł. XIX w.

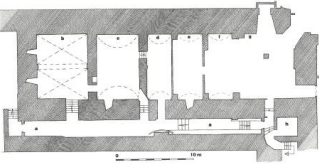
<sup>22</sup> Zdjęcia za: M. Wiewióra, *Stan badań archeologiczno-architektonicznych nad zamkiem krzyżackim w Grudziądzu*, Rocznik Grudziądzki, Tom 24: 2016, s. 37-64.



Zdjęcie z lotu ptaka pokazuje coś więcej. Archeolodzy z UMK w Toruniu „wprostowali” ścianę zachodnią tunelu bramowego.

W 2024 r. ten spreparowany wynik badań wizualnie zasłonięto pomostem, by zarys zamku odpowiadał planom w narożnikach zamieszczonych zdjęć.

Ważne znaczenie poznawcze mają zdjęcia części wschodniej skrzydła południowego, zrobione w latach 2008-2009.

|                                                                                     |                                                                                                                                                                                                                                                                                     |
|-------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|   | <p>Widok na ruiny skrzydła południowego. Stan po zakończeniu badań archeologicznych w 2009 r.<br/>Fot. M. Szajerka</p>                                                                                                                                                              |
|  | <p>Pierwszy wykop archeologiczny po stronie południowej skrzydła południowego przy łuku ceglany z 2 poł. XIX w. A.J. Pawłowskiego, czerwiec 2008. Fot. M. Szajerka</p>                                                                                                              |
|  | <p>Stan w lipcu 2008 r. po śmierci A. J. Pawłowskiego, gdy na stanowisko archeologiczne nie weszła ekipa badaczy z UMK. Fot. W. Orzepowski.<br/>Na zdjęciu widać wyraźnie ganek. Nie było grubego muru kurtynowego. Były ewidentnie dwa ganki od stron północnej i południowej.</p> |
|  | <p>Piwnice domu zakonnego w Bytowie wg A. J. Pawłowskiego. Identyczny układ komunikacyjny po stronie południowej z klatką schodową.</p>                                                                                                                                             |

Odsłonięty wykop z fragmentem ok. 1 m grubości fragmentem muru kamiennego świadczy, że tu był też ganek komunikacyjny w piwnicy. Odsłonięty fundament ma grubość ok. 4, 5 m. Nie jest to jednak mur kurtyny południowej, wytyczonej rzekomo na początku budowy zamku. Na osi tego reliktu kamiennego muru

, po stronie zachodniej był podobnej grubości, a nawet cieńszy mur ceglany, usunięty podczas budowy pomost w 2024 r. Te informacje badacze z uniwersytetów zignorowali i preferują fikcyjny mur kurtynowy za H. Jacobim. A. J. Pawłowski nie zdołał tego wyjaśnić, natomiast kontynuatorzy badań po śmierci poprzednika nie podjęli tego wątku i negowali ich istnienie. O ganku powiedział w wywiadzie prasowym, opublikowanym 17.07.2008 r.<sup>23</sup> Odpowiedź na to zagadnienie jest naszym zdaniem na zamku bytowskim<sup>24</sup>. Podobnie jak w Grudziądzu fundament był wspólny dla ściany skrzydła i ganku.

|                                                                                   |                                                                                                                                                  |
|-----------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
|  | <p>W tym samym roku 2008 odkryto identyczny kamienny mur ganku przy kościele pojezuickim, od strony dziedzińca ratusza.<br/>Fot. M. Szajerka</p> |
|-----------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|

Wg zestawienia J. Stepienia zastosowano tam mury typu cyklopowego i warstwowego oraz opus mixtum, (połączenie kamienia i cegły).

|                                                                                                                                  |                                                                                               |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------|
|                                                |            |
| <p>Mur wschodni. Po lewej stronie grubość północnej ściany nośnej. Po prawej stronie negatyw sklepienia ceglano- kamiennego.</p> | <p>Negatyw sklepienia ceglano- kamiennego i mur kamienny warstwowy.<br/>Fot. M. Szajerka.</p> |

Tym fragmentem muru zachwycony był w 1889 r. Xaver Froelich: *Jeśli by kiedykolwiek podjęto wykopaliska w miejscu zachowanych jeszcze kamiennych fundamentów wschodniego szczytu, to znaleziskom należałoby nadać godną oprawę*<sup>25</sup>.

Z tej książki wynika, że po odkopaniu studni w 1889 r. X. Froelich oraz C. Steinbrecht zwątpili, iż zamek w Grudziądzu zbudowali Krzyżacy. Dlatego we wstępie budowę zamku X. Froelich przypisał Polakom. Niewątpliwie technologia budowy zamku w Grudziądzu w innym regionie Polski, np. na Śląsku zakwalifikowana zostałaby przez naukowców, jako pochodząca z 2 poł. XII w. – 1 poł. XIII. Zamek przypisano by np. Piastom śląskim. Niestety po 1945 r. Polacy tak w historiografii, jak i pod nadzorem służb konserwatorskich zniszczyli piastowskie akcenty

<sup>23</sup> R. B. Kucharczyk, s. 62: *Ściana południowa miała cztery metry grubości, a północna pięć i tam znajdował się korytarz komunikacyjny.*

<sup>24</sup> A.J. Pawłowski, *Zamek w Bytowie*, Gdynia 2007, s. 19.

<sup>25</sup> X. Froelicha, *Góra Zamkowa w Grudziądzu, w szczególności powstanie, wygląd byłego zamku, jego upadek i zniszczenie oraz jego mieszkańców używając źródeł historycznych omówił Xaver Froelich [...]*, autorstwa Janusza Hinza i Pawła Grochowskiego, Grudziądz 2002, s. 34.

zamku grudziądzkiego. Ostatecznie miało to miejsce w 1 ćwierci XXI w. Chronologicznie Krzyżacy mieli zamek w Grudziądzu w posiadaniu w latach ok. 1255 – 1454. Ten zamek Krzyżacy mieli tylko 200 lat. Faktycznie natomiast od 1278 r.<sup>26</sup> Polscy historycy i archeolodzy spreparowali w XXI w. wyniki badań archeologicznych, by „udowodnić” krzyżackie pochodzenie. W 2007 r. ostatecznie zniszczono tożsamość oryginalnych relikwów wieży Klimek pod nadzorem konserwatora zabytków z urzędu. Usunięto pachę kopuły lochu oraz oryginalne wejście do wieży z przyziemia.

Możemy się w przyszłości spotkać z kontrargumentem, że podobny mur kamienny, jak ten którym się zachwycił X. Froelich, jest na zamku w Lipienku, oficjalnie datowanym, jak w Grudziądzu, po 1277 r. Po przykładzie Grudziądza stosujemy zasadę ograniczonego zaufania<sup>27</sup>. W przypadku zamku w Lipienku zastosowano watek kamiennego muru rzędowego. W Toruniu też jest problem z fragmentem muru kamiennego i bramą w stylu romańskim<sup>28</sup>. Tam ten problem dostrzegano ok. 40 lat temu. Natomiast na zamku w Bierzglowie, młodszym od grudziądzkiego możemy zobaczyć ewolucję technologii budowy murów od romańskich budowli kamiennych do gotyckich ceglanych. W XXI w. B. Wasik zbagatelizował problem tego muru kamiennego<sup>29</sup>. Podejście do tej kwestii przez tego badacza zostanie rozwinięte w części drugiej artykułu. W części drugiej pokażemy mury kamiennie ceglane na terenie oppidum, czyli przedzamcza miejskiego (Starego Miasta) oraz wnioski końcowe.

**Okienko:** Dr Antoni J Pawłowski w trakcie badań archeologicznych fundamentu wieży Klimek w 2007 r. Fot. M. Szajerka.

---

<sup>26</sup> Zob. M. Szajerka, *Rycerz Petrus z Grudziądza i menniczy Herman z Grudziądza – najstarsi znani z imienia grudziądzanie z XIII w. i ich prawdopodobne domostwa*, BKMDG, Rok XXII: 2024, nr 12 (807) <https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/273612/edition/270959/content>

<sup>27</sup> Por. zdjęcia:

<https://zamkidwory.forumoteka.pl/forum/kujawsko-pomorskie-zamki/lipienek/#post-12446>

<sup>28</sup> Do tego zagadnienia, tytułem wstępu powrócimy w części drugiej naszego artykułu.

To zagadnienie jest również na portalu tematycznym o zamkach średniowiecznych: <https://zamkidwory.forumoteka.pl/forum/kujawsko-pomorskie-zamki/torun/#post-12295>

<sup>29</sup> Zob. B. Wasik, *Prace budowlane na zamkach w Grudziądzu i Toruniu u progu XIV wieku. Przyczynek do badań nad średniowiecznymi warsztatami budowlanymi w Prusach*, Rocznik Grudziądzki, T. 22: 2014, s. 101. Trzeba zaznaczyć, że ten badacz w 2012 r. w przypadku zamku w Grudziądzu nie potrafił rozpoznać znalezionych tam cegieł romańskich. Z klasyfikacją cegieł, znalezionych na Górze Zamkowej w sezonach archeologicznych 2008-2009 miał problem ówczesny doktorant UMK Bogusław Wasik. O znalezionych nietypowych ceglach napisał: [...] *Cegły sklepieniowe* *Całe egzemplarze i liczne fragmenty cegieł sklepieniowych odkryto zwłaszcza we wschodniej części skrzydła południowego, w obrębie zawalonej piwnicy. Nie są to klasyczne cegły sklepieniowe („dziewiątki”), które znane są między innymi z Pomorza (Kąsinowski 1972, s. 16, ryc. 2: A3) wyróżniają się wielkością i proporcją.* [...] Zob. M. Wiewióra [red.], *Zamek w Grudziądzu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych. Studia i materiały*, Toruń 2012, s. 253.

## N o t a t k i

**(L.B.S.)**

---

**Redakcja:** Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz H. Rygielski.